

Księga Malachiasza

¹ Brzemię słowa PANA do Izraela przez Malachiasza.

² Umiłowałem was, mówi PAN, a wy mówicie: W czym nas umiłowałeś? Czy Ezaw nie *był* bratem Jakuba? – mówi PAN, a jednak umiłowałem Jakuba;

³ A Ezawa zniechęciłem i wydałem jego góry *na* spustoszenie, a jego dziedzictwo – smokom na pustkowiu.

⁴ Choćby Edom powiedział: Staliśmy się ubodzy, ale wrócimy i odbudujemy spustoszone *miejsca*, to tak mówi PAN zastępów: Niech oni budują, a ja zburzę; i nazwą ich granicą bezbożności oraz ludem, na który PAN zapalał gniewem aż *na* wieki.

⁵ Wasze oczy spojrzą i powiecie: PAN będzie uwielbiony w granicach Izraela.

⁶ Syn czci ojca, a sługa swego pana. Jeśli więc jestem ojcem, gdzie jest moja cześć? Jeśli jestem panem, gdzie *jest* bojaźń przede mną? – mówi PAN zastępów do was, kapłani, którzy lekceważycie moje imię. Wy jednak mówicie: W czym lekceważymy twoje imię?

⁷ Przynosicie na mój ołtarz pokarm nieczysty i mówicie: Czym cię zanieczyściliśmy? *Tym*, że mówicie: Stołem PANA *można* wzgardzić.

⁸ Gdy bowiem przyprowadzacie na ofiarę to, co jest ślepe, czyż nie jest *to* zła rzecz? I gdy przyprowadzacie kulawe i chore, czy *to* nie jest

zła rzecz? Ofiaruj to twemu namiestnikowi, zobaczysz, czy będzie mu się podobać. Czy przyjmie twoją osobę? – mówi PAN zastępów.

⁹ Dlatego teraz, proszę, przebłagajcie Boga, aby się zlitował nad nami. To się dzieje z waszych rąk, czy więc przyjmie waszą osobę? – mówi PAN zastępów.

¹⁰ Kto spośród was za darmo zamknąłby drzwi albo zapaliłby ogień na moim ołtarzu? Nie mam w was upodobania, mówi PAN zastępów, i nie przyjmę ofiary z waszej ręki.

¹¹ Od wschodu słońca bowiem aż do jego zachodu moje imię *będzie* wielkie wśród pogan; na każdym miejscu będą składane mojemu imieniu kadzidło i ofiara czysta. Moje imię bowiem będzie wielkie wśród narodów, mówi PAN zastępów.

¹² Lecz wy bezczęściecie je, *gdy* mówicie: Stół PANA *jest* nieczysty; a to, co kładziecie na nim, jest wzgardzonym pokarmem.

¹³ Mówicie też: *Jakiż to* wysiłek! I parskacie na to, co mówi PAN zastępów, i przynosicie to, co jest rozszarpane, kulawe i chore, takie ofiary przynosicie. Czy *mam* to przyjąć z waszej ręki? – mówi PAN.

¹⁴ *Niech* będzie przeklęty oszust, który mając w swej trzodzie samca, ślubuje, a składa Panu w ofierze to, co jest ułomne. Jestem bowiem wielkim Królem, mówi PAN zastępów, a moje imię jest straszne między narodami.

2

¹ Teraz, kapłani, ten rozkaz *dotyczy* was.

² Jeśli nie usłuchacie i nie weźmiecie tego do serca, aby oddać chwałę mojemu imieniu, mówi PAN zastępów, wtedy ześlę na was przekleństwo i będę przeklinać wasze błogosławieństwa. I już je przekląłem, bo nie bierzecie tego do serca.

³ Oto wam zepsuję wasze siewy i rzucę wam gnojem w twarz, gnojem waszych ofiar. I zabiorą was razem z nim.

⁴ I dowiedcie się, że posłałem do was ten rozkaz, aby moje przymierze było z Lewim, mówi PAN zastępów.

⁵ Moje przymierze z nim było *przymierzem* życia i pokoju; dałem mu je z *powodu* bojaźni, którą mnie się bał, i ponieważ przed moim imieniem był zatrwożony.

⁶ Prawo prawdy było na jego ustach i nie znaleziono na jego wargach nieprawości. Chodził ze mną w pokoju i prawości i wielu odwrócił od nieprawości.

⁷ Wargi kapłana bowiem mają strzec poznania i jego ustami *ludzie* mają pytać o prawo, gdyż on jest posłańcem PANA zastępów.

⁸ Ale wy zboczyliście z drogi i byliście powodem potknięcia o prawo dla wielu, zepsuliście przymierze Lewiego, mówi PAN zastępów.

⁹ Dlatego i ja sprawiłem, że zostaliście wzgardzeni i poniżeni u wszystkich ludzi, ponieważ nie strzeżliście moich dróg i jesteście stronniczy w *stosowaniu* prawa.

¹⁰ Czy nie mamy wszyscy jednego ojca? Czy nie stworzył nas jeden Bóg? Czemu więc brat zdradza swego brata, naruszając przymierze naszych ojców?

11 Juda postępuje zdradliwie, obrzydliwość dzieje się w Izraelu i Jerozolimie. Juda bowiem zbezczeszczył świętość PANA, którą miał kochać, i pojął za żonę córkę obcego boga.

12 PAN wykorzeni z namiotów Jakuba tego człowieka, który to czyni, *zarówno* czuwającego, jak i odpowiadającego oraz składającego ofiarę PANU zastępów.

13 A oto kolejna rzecz, którą uczyniliście: okrywacie ołtarz PANA łzami, płaczem i wołaniem, tak że już nie patrzy na ofiarę ani już *nie* przyjmuje chętnie ofiary z waszej ręki.

14 Wy jednak mówicie: Dlaczego? Dlatego że PAN jest świadkiem między tobą a żoną twojej młodości, którą zdradziłeś. Ona przecież *jest* twoją towarzyszką i żoną twego przymierza.

15 Czy nie uczynił jednej, choć mu jeszcze zostało ducha? A czemu jedną? *Aby* szukał potomstwa Bożego. Tak więc strzeżcie swego ducha i niech nikt nie postępuje zdradliwie z żoną swojej młodości.

16 Mówi bowiem PAN, Bóg Izraela, że nienawidzi oddalania, gdyż *ten, kto to robi*, okrywa swoim płaszczem okrucieństwo, mówi PAN zastępów. Tak więc strzeżcie swego ducha i nie postępujcie zdradliwie.

17 Naprzykrzaliście się PANU swoimi słowami. A mówicie: W czym *mu* się naprzykrzaliśmy? *W tym*, gdy mówicie: Każdy, kto czyni zło, podoba się PANU i w takich ma on swe upodobanie; albo: Gdzież *jest* Bóg sądu?

3

¹ Oto posyłam mego posłańca, który przygotuje drogę przed moim obliczem. I nagle przybędzie do swojej świątyni Pan, którego wy szukacie, Posłaniec przymierza, którego wy pragniecie. Oto przyjdzie, mówi PAN zastępów.

² Lecz któż będzie mógł znieść dzień jego przyjścia? I kto się ostanie, gdy on się ukaże? *Jest* bowiem jak ogień złotnika i jak mydło foluszników.

³ I zasiądzie jako ten, kto roztapia i oczyszcza srebro: oczyści synów Lewiego, oczyści ich jak złoto i srebro i będą składać PANU ofiarę w sprawiedliwości.

⁴ Wtedy ofiara Judy i Jerozolimy będzie miła PANU, jak za dawnych dni i jak za lat minionych.

⁵ I zbliżę się do was na sąd, i będę rychłym świadkiem przeciwko czarownikom, przeciwko cudzołożnikom, przeciwko krzywoprzysięzcom, przeciwko tym, którzy uciskają najemników przy ich zapłatach oraz wdowy i sieroty i krzywdzą cudzoziemca, a nie boją się mnie, mówi PAN zastępów.

⁶ Gdyż ja, PAN, nie zmieniam się, dlatego wy, synowie Jakuba, nie zostaliście zniszczeni.

⁷ Od dni waszych ojców odstępowaliście od moich ustaw i nie przestrzegaliście *ich*. Zawróćcie do mnie, a ja zawrócę do was, mówi PAN zastępów. Ale wy mówicie: Pod jakim względem mamy zawrócić?

⁸ Czy człowiek okradnie Boga? Wy jednak mnie okradacie. Lecz mówicie: Z czego cię okradamy? Z dziesięcin i ofiar.

⁹ Jesteście zupełnie przekłęci, ponieważ mnie okradacie, wy i cały wasz naród.

¹⁰ Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza, aby żywność była w moim domu, a doświadczcie mnie teraz w tym, mówi PAN zastępów, czy wam nie otworzę okien niebios i nie wyleję na was błogosławieństwa, tak że nie będziecie mieli gdzie go podziąć;

¹¹ I zgromię ze względu na was tego, który pożera, a nie popsuje wam plonu ziemi i winorośl nie będzie pozbawiona owocu na polu, mówi PAN zastępów.

¹² I wszystkie narody będą was nazywać błogosławionymi, bo będziecie ziemią rozkoszną, mówi PAN zastępów.

¹³ Zuchwałe są wasze słowa przeciwko mnie, mówi PAN. Wy jednak mówicie: Cóż powiedzieliśmy przeciwko tobie?

¹⁴ Mówiliście: Na próżno służyć Bogu. Co za pożytek z tego, że przestrzegaliśmy jego przykazań i chodziliśmy smutni przed PANEM zastępów?

¹⁵ A teraz pysznych mamy za błogosławionych, ponieważ ci się budują, którzy czynią niegodziwość, a ci, którzy kuszą Boga, są wybawieni.

¹⁶ Wtedy rozmawiali o tym między sobą ci, którzy się bali PANA. PAN zobaczył *to* i usłyszał, i napisano księgę wspomnień przed nim z *powodu* tych, którzy się boją PANA i rozmyślają o jego imieniu.

¹⁷ Oni będą moimi, mówi PAN zastępów, w dniu, kiedy uczynię ich moją własnością. Zlituję się nad nimi, jak się lituje ojciec nad swoim synem,

który mu służy.

¹⁸ Wtedy zawrócicie i zobaczycie różnicę między sprawiedliwym i bezbożnym, między tym, który służy Bogu, i tym, który mu nie służy.

4

¹ Oto bowiem nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy czyniący niegodziwie będą *jak* ściernisko. I spali ich ten nadchodzący dzień, mówi PAN zastępów, tak że nie pozostawi im ani korzenia, ani gałązki.

² Ale dla was, którzy się boicie mojego imienia, wszędzie Słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach; wtedy wyjdziecie i wyrośnięcie jak cielęta z zagrody.

³ I podepczecie bezbożnych, gdyż będą prochem pod waszymi nogami w dniu, kiedy to uczynię, mówi PAN zastępów.

⁴ Pamiętajcie o prawie Mojżesza, mego sługi, które mu nadałem na Horebie dla całego Izraela, oraz o ustawach i sądach.

⁵ Oto pošlę wam Eliasza proroka, *zanim* przyjdzie *ten* wielki i straszny dzień PANA.

⁶ On zwróci serca ojców ku synom, a serca synów ku ich ojcom, abym nie ukarał ziemi przekleństwem, gdy przyjdę.

Święta Biblia
The Holy Bible in Polish, Updated Gdansk Version
UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei

Language: Polskie (Polish)

Translation by: Fundacja Wrota Nadziei

This translation is made available to you under the terms of the Creative Commons Attribution-No Derivatives license 4.0.

You may share and redistribute this Bible translation or extracts from it in any format, provided that:

You include the above copyright and source information.

You do not make any derivative works that change any of the actual words or punctuation of the Scriptures.

Pictures included with Scriptures and other documents on this site are licensed just for use with those Scriptures and documents. For other uses, please contact the respective copyright owners.

2018-10-23

PDF generated using Haiola and XeLaTeX on 11 Nov 2022 from source files dated 30 Nov 2021

6831e5e4-9d3a-5f91-8bca-b5d26ed563f8